

Prof. USWPS dr hab. Jacek Kurzępa

szalupa@wp.pl / 693470895

Recenzja zajęć prowadzonych przez Pana Wiesława Gajewskiego z Fundacji Czyste Serca z Bydgoszczy, w ramach realizacji projektu profilaktyczno-edukacyjnego finansowanego z środków Funduszu Sprawiedliwości, w programie: „Płeć w 3D”ⁱ

Zajęcia prowadzone były w dniu 4 grudnia 2018 roku, za przyzwoleniem Dyrekcji 122 ZSO im. Ignacego Domeyki w Warszawie, po uprzednim otrzymaniu zgody na uczestnictwo w nich udzielonej przez Rodziców Uczniów. Uczestniczyła w nich Pani Dyrektor Wydziału kształcenia i wychowania z Ministerstwa Edukacji Narodowej Agnieszka Ludwin.

Czas trwania zajęć to 4 x 45 minut, z tym, że traktowane jako jeden wspólny blok merytoryczny. Realizowane od godz.9.00 - 12.30, z trzema przerwami, w poniedziałek, w auli szkolnej. Warunki przestrzenne bez zarzutu, nagłośnienie i dostępność urządzeń multimedialnych oczywista. Prowadzący zajęcia mężczyzna dojrzały wiekiem, audytorium uczniowie klas 1 - w wieku 17 – 18 lat z 3 klas liceum ogólnokształcącego. Proporcje płciowe równomierne, bez dominacji żadnej z płci.

Prowadzący zajęcia podzielił je na trzy komplementarne wobec siebie bloki treściowe, podczas pierwszego wprowadzającego w całość spotkania wskazał, że rozmowa- spotkanie dotyczyć będzie kwestii ważnych w życiu człowieka, jakim są jego własna cielesność, płciowość i owoce tychże, jakim jest prokreacja i nowe życie będące jej zwieńczeniem.

Część pierwsza jest wzbogacona o przekaz audio-video z krótkim filmem z akcji porodowej, zakładam, że Czytelnik tego dokumentu zareaguje zdziwieniem i refleksją: „jak to, do młodych w wieku 17 lat?”. Mnie sekwencja ta także zaskoczyła, niemniej film ma charakter ewidentnie edukacyjny, nie dewastuje żadnych elementów młodzieńczej wrażliwości (co wiem po ankietach ewaluacyjnych) i jest przyjmowany ze skupieniem, początkowym zaskoczeniem i wreszcie westchnieniem: „to tak to wygląda?!”. Mimo wszystko sugeruję Autorowi zajęć uprzedzające, gęstsze zadbanie o ich reakcję na ten film, zważywszy, że mamy do czynienia z bardzo różną młodzieżą, a brać powinniśmy pod szczególną uwagę najmniej doświadczonych i uświadomionych w tej kwestii. Sposób komunikowania się z młodzieżą zaskakująco drożny i akceptujący z ich strony. Autor zajęć nie udaje nikogo innego niż jest, czyli dojrzałym mężczyzną, ojcem i mężem, który nie ma powodu, by się „podlizywać młodzieży, chcąc za wszelką cenę zaskarbić sobie ich przychyłność”. Jest prawdziwie chropowaty, mniej czy bardziej naturalny w swoim zagubieniu korzystając z nowych technologii, czy uczciwy mówiąc o kwestiach dla niego i dla nich ważnych. Tym bardziej, że w trakcie zajęć prowokuje udanie w sensie prowokacji intelektualnych, skojarzeniowych i refleksyjnych do interakcji z salą, tematem i przestrzenią. Młodzież reaguje sensownie, spontanicznie, kaskadowo, to znaczy, że ich aktywność wzrasta lawinowo za przyczyną otwartości jaką cechuje się postawa prowadzącego na ich komentarze, wesołość, czy uwagi. Jednym słowem postawa prowadzącego jest nacechowana i bogata w „czułość i wrażliwość pedagogiczną”, choćby

poprzez sformułowanie kwitujące aspekt prokreacji, „będziemy wędrować w rejony Twoich Rodziców”, o których niezmiennie mówi z pełnym szacunkiem i wyrozumiałością.

Wielkim walorem zarówno dla tego, jak i kolejnych etapów zajęć jest oparcie się na wartościach, wszystko co dokonuje się na zajęciach w dostrzegalnym tle i kontekście osadzone jest w tradycyjnym systemie aksjologiczno- normatywnym. Nie budzi to żadnych reakcji awersyjnych u uczestników, co pewien czas spotyka się z uwagą, pytaniem o doprecyzowanie co znaczy taki a nie inny zwrot, niemniej nie budzi oporu czy kontestacji. Oceniam, że to spokojne prowadzenie młodzieży po świecie wartości i prezentowanie spraw związanych ze zmianami ich cielesności i budzenia się seksualności (co dokonuje się w drugim – wykładowym module zajęć) jest nie tylko ważne z punktu widzenia wychowania ale i kształtowania, wzmacniania ich przekonań aksjonormatywnych.

W części drugiej Autor opierając się na prezentacji multimedialnej, dynamizującej przekaz w atrakcyjny, merytoryczny sposób, w oparciu o wielką erudycję prowadzi wykład dotyczący różnych oblicz cielesności, płciowości, seksualności, ze sztandarową propozycją rozumienia jej w „3D”. Wykład nie razi nadmiernym dydaktyzmem i mentorstwem, wprost przeciwnie jest rzeczową, merytoryczną i fachową opowieścią o zmieniającej się rzeczywistości cielesnej i płciowej, a - co za tym idzie - emocjonalnej dziewczyny i chłopaka w wieku adolescencji, z dyskretną narracją w oparciu o wartości. Korzystając z koncepcji Eriksonowskiej (diagramu epigenetycznego), koncepcji Marci (kształtowania się tożsamości) oraz odwołań do nauki społecznej Kościola i refleksji między innymi ks. M. Dziewieckiego przedstawia za pomocą udanych, plastycznych prezentacji kalejdoskop zmian jakie się w młodzieńczym organizmie dokonują i jak są/ mogą być przeżywane, doświadczanie przez chłopców/dziewczęta. Cennym zabiegiem dydaktycznym jest ukazywanie tych zmian zarówno łącznie, jako doświadczenie po prostu adolescentów, jak i równoległe wobec siebie, czyli w potoku zmian odczuwanych czy to przez dziewczęta, czy to przez chłopców. Źródłem tak przedstawionych koncepcji są oczywiście doniesienia psychologii rozwojowej, psychologii społecznej czy antropologii kulturowej, nie mniej osadzone w szacunku i poszanowaniu godności osoby ludzkiej od poczęcia aż do naturalnej śmierci. Jednocześnie Autor podkreśla znaczenie postrzegania nas samych jako istoty rozumne, które oprócz aspektu czysto behawioralnego posiadają i aspekt kognitywny (rozumowy) i duchowy (moralny). Jest to szczególnie różnica lokująca nas w innym miejscu rozwoju gatunkowym, niż inne organizmy żywe. Co prawda w trakcie zajęć Autor korzysta także z przywołań z repertuaru kultury masowej, wręcz popkultury - pokazując sceny z filmów (kultowych dla młodzieży, co jest cennym zabiegiem komunikacyjnym) takich jak „Madagaskar”, czy „Madagaskar 2” lub „Wszyscy jesteśmy Chrystusami”. Uczestnicy zajęć reagują spontanicznie, wprost brawurowo i w sposób zaskakująco aktywny rezonują na pytania czy stawiane kwestie przez prowadzącego. Część ta kończy się otwarciem na część trzecią, którą anonsuje pytanie o to, jak i czego szuka w relacjach intymnych chłopak/dziewczyna, co poprzedzają cytaty z listów adolescentów opisujących swój tzw. „Pierwszy raz”, dobrym rozwiązaniem jest, że listy te czytają sami młodzi zaproszeni do tego stosownie wcześniej, żeby mogli zapoznać się z treścią- zgodzić się na jej prezentowanie i (takie czasy) żeby nauczyć się ja odczytywać. Historie te pokazywane także z różnych perspektyw personalnych zachęcają do autorefleksji, zasiewają

ziarno, które ma kiełkować, przy pomocy prowadzącego w części trzeciej, poświęconej właśnie doświadczeniom „pierwszego razu”, nieprzekładalności perspektyw oczekiwań wobec tego „pierwszego razu” oraz nieprzewidywalnych jego konsekwencji. Całość zaprasza do wstrzeźliwości seksualnej, do wystrzegania się wchodzenia w zażyłość cielesną przedwcześnie (cokolwiek to znaczy).

Część trzeci, z punktu widzenia celu zajęć wydaje się punktem kulminacyjnym, dokonuje się w niej demystyfikacja stereotypów, które twierdzą, że wszyscy młodzi są już mocno zaawansowani w doświadczeniu seksu, a swój „pierwszy raz” już dawno mają za sobą. Prowadzący w zgrabny i nie oczywisty sposób prowadzi uczestników do skonfrontowania ich założeń, przekonań normatywnych i przypuszczeń dotyczących faktów społecznych, z samymi faktami (badawczymi i ich wynikami). W jednoznaczny sposób ukazują one niespójność naszych przekonań, z wielkościami badawczymi dotyczącymi inicjacji seksualnej oraz doświadczenia pierwszego stosunku seksualnego adolescentów. Jest to newralgiczny moment bloku zajęć, gdyż zdejmuje z młodych autosugestywne przypuszczenie, że „coś jest ze mną nie tak, skoro ja nie mam tego seksu za sobą”. Sekwencja ta zaskakuje właśnie „zdziwkiem”, czyli niemal powszechnym zaskoczeniem, że rzeczywistość założona jest zupełnie nie adekwatna do rzeczywistości realnej, doświadczanej. Grupa ma szansę, poprzez głosowanie wskazać na przypuszczalnie trafną odpowiedź dotycząca pytania: „Jak sądzicie jaki jest odsetek młodzieży, która ma „pierwszy raz za sobą?” lub „Jakie są deklaracje w tej kwestii dziewcząt/ chłopców w wieku 17 lat?” lub po przedstawieniu zestawu wyników badań różnych instytutów badawczych zareagowanie refleksją: „co o tym myślicie?”, „z czego może wynikać ta różnica, między tym co mówi „ulica” a co mówią badania?”, „do czego was to przekonuje?”.

W części tej kolejnym ważnym elementem dyskusji, narracji, jest uzmysłowienie młodzieży różnicy pomiędzy oczekiwaniami i nastawieniem na bliskość dziewcząt i chłopców, pomiędzy wyidealizowanym portretem mężczyzny, opiekuna, powiernika, przyjaciela w perspektywie dziewcząt, a „obiekta do zaliczenia”, „zdobyczy, trofeum do upolowania” w perspektywie chłopaka. Jest to uprzedmiotowiona perspektywa, która wzmacniają współcześnie narracje kulturowe oparte na porno chiq czy pornosferze i nagminnego obcowania młodzieży z jej artefaktami. W tym wątku Autor zajęć podnosi także kwestie niebywale ważne, wkraczając na terytorium relacji z rodzicami, szczególnie wzorca osobowego mężczyzny i jego współczesnych słabościach. O tym, jak ważny i delikatnie prowadzony był ten wątek znamionuje reakcja chłopców i ich czynny udział w dyskusji oraz odważna deklaracja jednego z nich w jej toku, że „przypuszcza, że chłopak po takim zaliczeniowym epizodzie prawdopodobnie czuje wstręt zarówno do samego siebie, jako tego, który oddaje się dominacji swoich popędów, jak i wobec dziewczyny, którą postrzega jako łatwą”- jest to szczególnie paradoks „złej nobilitacji”. Ta część zajęć mimo, że drażliwa unaoczniała zarówno dziewczętom, jak i chłopcom, jak ważna jest dojrzałość w podejmowaniu decyzji ważących na całym późniejszym życiu oraz odrzuceniu stereotypów w postrzeganiu rzeczywistości. Poza tym zajęcia skłaniały młodych uczestników do uwzględnienia w swoim „tu i teraz” perspektywy długiego trwania, bycia na jutro i pojutrze oraz brania odpowiedzialności za tą przyszłość już teraz!

Reasumując zajęcia prowadzone przez Pana Wiesława Gajewskiego: „Sex w 3D” cechują się wysokimi zaletami merytorycznymi, erudycją prowadzącego i drożną komunikacją z audytorium. Prowadzący posługuje się technologiami informatycznymi, prezentacjami multimedialnymi, które stanowią rozsądne wsparcie w prowadzeniu zajęć, a nie zastępują prowadzącego. Wielkim walorem zajęć jest nieinwazyjne nawiązywanie do wartości i stawianie uczestników w konieczności konfrontowania swoich przedzałożeń aksjonormatywnych i ocennych co do zachowań rówieśników z twardymi faktami badawczymi, w sposób obiektywny obrazującymi zachowania i wybory młodzieży. Z pewnością zajęcia są warte rekomendacji i upowszechnienia w systemie oddziaływania instytucjonalnego wychowania i edukacji w Polsce.

Prof. Dr hab. Jacek Kurzępa

ⁱⁱ Zajęcia Pana Wiesława Gajewskiego poddane zostały ewaluacji jakościowej, dotyczyły takich aspektów jak: sprawność komunikacyjna i zrozumiałość wykorzystywanych pojęć; wykorzystanie nowych technologii; odniesienia do cytowań z popkultury i treści bliskich postrzeganiu rzeczywistości przez odbiorców; wartość merytoryczna, poznawcza, emocjonalna, estetyczna zajęć; poszanowanie dla ludzkiej godności, wrażliwość na kwestie intymne, poruszanie się w obszarach tabu obyczajowym. Skala możliwych ocen spójna była z doświadczeniem szkolnym uczestników, karty ewaluacyjne otrzymywali po zajęciach od postronnych, nie związanych ani ze szkołą, ani z prowadzącym asystentów procesu ewaluacji i tą samą drogą wracały one do analizy jakościowo-ilościowej. Wyniki są zadawalające, czy wręcz można powiedzieć dla Autora i prowadzącego-satysfakcjonująco, gdyż bardzo wysoko oceniono zawartość merytoryczną (średnia 5,0), komunikację (4,6), wykorzystanie nowych mediów (TK 4,9); wrażliwość i delikatność (4,5); odniesienia do ikon popkultury (4,5); sprawność organizacyjna (4,0); jednym z atutów na jaki respondenci kładli nacisk to naturalność prowadzącego, który mimo, że jest mężczyzną po 50-tce, nie grał młodzieniaszka, tylko w sposób naturalny dla siebie, dojrzałego, obciążonego życiową mądrością mężczyzny prowadził młodych ku cennym dla niego wartościom, po tematach zarówno dla nich, jak i dla niego delikatnych i trudnych. Badania ewaluacyjne prowadzone były także w okresie poprzedzającym omawiane zajęcia. Poddano im grupę 500 uczestników zajęć w wieku 17-19 lat.